

LOGOSTACJA 5

Witam na kolejnym przystanku naszej naukowej podróży. Tym razem postaram się przybliżyć **problematykę przyczyn wad wymowy**. Jest to ważne nie tylko z punktu widzenia samej świadomości, ale także ukierunkowania procesu terapeutycznego. Bardzo często przyczyna wyznacza drogę terapii.

Proszę poniższe rozważania traktować bardzo ogólnie. Zagłębianie się w przyczyny konkretnych wad wymowy nie stanowi przedmiotu zainteresowania tego opracowania. Ma w sposób ogólny przybliżyć problematykę.

W literaturze przedmiotu do częstych przyczyn wad wymowy zalicza się przyczyny **środowiskowe**, tj. przekazywanie przez dorosłych nieprawidłowych wzorców językowych, nieprawidłowe postawy rodzicielskie czy zły styl wychowawczy. Stymulowanie do mówienia dziecka wpływa jak najbardziej pozytywnie na kształtowanie się jego mowy. Niestety niektórzy rodzice wpływają negatywnie na rozwój mowy dziecka, poprzez odrzucanie dziecka, mówienia do niego nazbyt pieszczotliwie. Zbyt surowe wychowanie może doprowadzić do jąkania lub mutyzmu (niemożności mówienia). Cierpliwość i zainteresowanie dorosłych rozwojem dziecka aktywizuje je do mówienia. Dzieci uczą się mowy na zasadzie naśladownictwa – jeśli będziemy przekazywać im nieprawidłowe wzorce językowe (i nie umożliwimy nabycia prawidłowych wzorców) to taką właśnie wymowę w nich ukształtujemy.

Kolejny aspekt to **nieprawidłowa budowa i funkcjonowanie narządów artykulacyjnych**. Jeśli u dzieci występuje gotyckie podniebienie, rozszczep wargi i podniebienia, wady zgryzu, zbyt duży język, przyrośnięte wędzidełko podjęzykowe itp., to dziecko fizycznie nie jest w stanie prawidłowo realizować głosek. Warto w tym miejscu wspomnieć o negatywnym wpływie stosowania smoczka (lub butelki) u dzieci, u których rozpoczął się już proces kształtowania mowy. Może on powodować wady zgryzu, kształtowanie się nieprawidłowego toru oddechowego, zaburzać prawidłową pracę języka.

Trudności w nabywaniu języka powodują również **zaburzenia słuchu**. Nie tylko słuchu fizycznego, ale także fonematycznego (czyli umiejętności rozróżniania głosek). Dziecko, które nie słyszy mowy otoczenia, nie jest w stanie się jej nauczyć. A jeśli słyszy tę mowę, ale zaburzenia słuchu są na tyle zaawansowane, że ją zniekształcają, to również nie zostanie ona rozwinięta w sposób prawidłowy. Ważnym jest również moment, kiedy zaburzenia słuchu się pojawiły: czy przed okresem nabywania mowy, w trakcie jego kształtowania czy po zakończonym procesie rozwoju mowy i języka.

Warto zwrócić uwagę również na zaburzenia **koordynacji oddechowo-fonacyjno-artykulacyjnej**, czyli współpracę procesu oddychania, tworzenia dźwięku i jego realizacji. Stanowi ono główną przyczynę jąkania. Znaczenie oddychania dla rozwoju mowy zostało omówione w poprzednich przystankach logostacji.

Podłożem zaburzenia rozwoju mowy i języka mogą być także nieprawidłowości **obwodowe lub ośrodkowe**, czyli w strukturze i funkcjonowaniu mózgu oraz funkcjonowaniu dróg unerwiających. Tego typu przyczyny prowadzą do afazji lub dysartrii.

Wśród innych przyczyn wad wymowy wymienia się również:

- Częste choroby górnych dróg oddechowych, przerost trzeciego migdała;
- Ukształtowanie nawyku nieprawidłowego połykania;
- Zmuszanie dziecka do wypowiedzania głoski, na którą jego narządy artykulacyjne nie są jeszcze gotowe;
- Lateralizacja nieustalona;
- Oraz wiele, wiele innych.

Kamila Olejnik